

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



**Dopóki wszyscy nie będą wolni...
wciąż pozostaniemy więźniami!**

Anarchistyczny Czarny Krzyż

Anarchistyczny Czarny Krzyż
Dopóki wszyscy nie będą wolni... wciąż pozostaniemy więźniami!
1996

ulotka ABC - Edinburgh, "How to support prisoners" RED RAT

pl.anarchistlibraries.net

1996

Spis treści

WSTĘP	3
NASZE ŻYCIE TO WALKA	4
WIELKA CHŁOSTA	5
CZY GWARANTUJĄ NAM BEZPIECZEŃSTWO?	5
RZECZYWISTA PRZESTĘPCZOŚĆ	6
UDERZENIE	7
ANARCHISTYCZNY CZARNY KRZYŻ	7
PRZESTĘPSTWO... - POKONAJMY JE RAZEM!	8
SYSTEM ANTYSPOŁECZNY	9
PRACA DLA WOLNOŚCI	10
JAK WSPOMAGAĆ WIĘŹNIÓW	13
PISANIE DO WIĘŹNIÓW	13
ODWIEDZANIE WIĘŹNIÓW	14
GAZETY	14
KSIĄŻKI	14
PAPIER LISTOWY	14
PIENIĄDZE	15
ŚRODKI TOALETOWE I JEDZENIE	15
KASETY I RADIO	15
PAMIĘTAJ	15
WSPIERANIE WIĘŹNIÓW	16

WSTĘP

Niniejsza broszura wydana została w okresie kształtowania się i poszukiwania formy funkcjonowania polskiego Anarchistycznego Czarnego Krzyża - organizacji pomagającej uwięzionym aktywistom. Problem powołania ABC, pojawiał się raz po raz w historii współczesnego ruchu anarchistycznego w Polsce. Istniały różne grupy pomocy, najczęściej o charakterze lokalnym (np. Komitet Obrony Represjonowanych), na łamach wolnościowej prasy pojawiały się apele i prośby o pomoc. Jednak dopiero na XIII zjeździe uczestników Federacji Anarchistycznej, który odbył się pod koniec października 1995 r., zaistniało szersze zainteresowanie ideą powołania ogólnokrajowej organizacji zajmującej się pomocą uwięzionym pod nazwą Anarchistycznego Czarnego Krzyża. Broszura ta, ma więc charakter źródła i jest głosem w dyskusji o kształcie ABC w Polsce. Zawarto w niej informacje na temat historii międzynarodowego Anarchist Black Cross, sposobów jego funkcjonowania i metod wspomaganie więźniów na przykładach zagranicznych. Należy pamiętać, że tamte realia różnią się od tych w Polsce, co powoduje odmienne widzenie i definiowanie rzeczywistości. Nie ma wątpliwości co do tego, iż wiele z przedstawionych tu rozwiązań i możliwości, wykorzystywanych z powodzeniem "na zachodzie", nijak nie przystaje do naszej sytuacji. Nie chodzi tu jednak o prostą kalkę - sprawdzone wzory stanowią cenny punkt odniesienia dla budowy formuły polskiego ABC. Dodatkowo należy także uwzględnić fakt postępującego, w każdej sferze życia publicznego, ujednociania norm europejskich - a więc i w systemie penitencjarnym i z czasem należy spodziewać się zbliżenia realiów. Opcje polityczne, które zmieniają się wokół nas niczym w kalejdoskopie, nie wpływają jednak w żaden sposób na relacje pomiędzy ruchem wolnościowym, a systemem utrzymania równowagi klasowej (jak chcą go widzieć niektórzy) lub też raczej systemem autorytarnym (to chyba trafniejsze określenie). Ciągłe więc jesteśmy narażeni na zagrożenie ze strony tych właśnie sił, niezależnie od tego czy zajmujemy się działaniami czysto anarchistycznymi, budujemy autonomiczny lub też nazywając to inaczej wspólnotowy model życia czy uczestniczymy w radykalnym ruchu ekologicznym. Ruch anarchistyczny, mimo rozbieżności wielu swoich nurtów, ma zasadniczo charakter antyautorytarny i taki jest też międzynarodowy Anarchistyczny Czarny Krzyż - chodzi o realną pomoc i stworzenie koalicji dla łagodzenia form takiego zagrożenia, którego najbardziej jaskrawymi przejawami są sądy i więzienia. Brak tu więc miejsca dla jałowych dysput na temat idei i ostatecznych rozwiązań. Początkowo zamieszczony miał

tu być także rozdział zawierający informacje, porady i przepisy prawne dotyczące warunków polskich. Jednak z powodu objętości tego zagadnienia, znalazł się on w osobnym wydawnictwie.

NASZE ŻYCIE TO WALKA

Dla wielu z nas życie jest walką. W społeczeństwach, w których ziemia i całe jej bogactwo jest własnością kontrolującej biznes i politykę mniejszości, dorastamy mając marne widoki na przyszłość lub też nie mając ich wcale. Wiemy, że życie może być burzliwe i ekscytujące - ale nie dla nas. Mniejszość żyje w strefie luksusu, a utrzymuje się tam dzięki naszej pracy. Od chwili narodzin jesteśmy katalogowani, kontrolowani i okłamywani wszędzie, gdzie i czym, tylko jest to możliwe (szkoła, praca, narkotyki, mass-media, zasiłki, przemysł rozrywkowy, etc.). Przez całe życie dla kogoś pracujemy, wiedząc że jeżeli porzucimy naszą bezpieczną posadę to możemy stracić mieszkanie lub inną, równie niezbędną nam, rzecz. Zdajemy sobie sprawę z tego, że i tak wszystkie zyski zabierze ten "będący na górze". Dla wielu z nas życie składa się z nudy, stresów, depresji i niedostatków. Reklamy każą nam kupować najdroższą i najbardziej błyszczącą tandetę. Wszędzie panoszy się rasizm, seksizm i nienawiść do homoseksualistów, mające zwrócić jednych przeciwko drugim.

*****NIE MAMY ŚADNEGO WPŁYWU NA NASZE ŻYCIE, A JEŚLI JUŻ MAMY TO ZNIKOMY**

Jeżeli ciężko pracujemy, przestrzegamy przepisów i nie podnosimy głosu, to podobno możemy "coś osiągnąć" lub przynajmniej prowadzić ustabilizowane życie - aż do następnej recesji. Utrzymujemy policję, więzienia, wojsko i armię biurokratów, a w zamian dostajemy poczucie względnego bezpieczeństwa, dobrą pensję i małe okruchy władzy nad innymi. Wszystko, co dzieje się poza tym systemem jest "zbrodnią". Jeśli tylko próbujemy odzyskać część odebranych nam pieniędzy lub konsumować dobra, nie mogąc za nie zapłacić, sprzeciwić się podatkom, strajkować przeciwko upokarzającym wynagrodzeniom i warunkom pracy, jeśli przeciwstawiamy się ingerencji w nasze własne życie, natychmiast zostajemy odsunięci na margines życia społecznego. Dzieje się to na mocy prawa stworzonego przez rządzącą elitę, tylko po to aby zwiększyć jej zyski. Stajemy oko w oko z policją, sądem i w końcu lądujemy w więzieniu.

otrzymać. Trzeba też pamiętać o tym, że poszczególne więzienia różnią się tym, na co zezwalają, zawsze zadzwonić i dowiedzieć się co akceptują.

WSPIERANIE WIĘŹNIÓW

Wspieranie więźniów jest rzeczą istotną, gdyż siedzą w więzieniu dla nas. Zostali uwięzieni, ponieważ walczą o lepszy świat, albo o to by przetrwać, jak każdy z nas. Poza tym popieranie więźniów w przełamaniu mitów, które otaczają więzienia, rodząc w nas strach. Dobrym pomysłem jest tworzenie lokalnych Grup Pomocy Więźniom by zagwarantować regularną i zorganizowaną pomoc. Nawet jeden list może być ważny dla kogoś w środku. A można zrobić dużo więcej - rozgłos, wizyty, pomoc finansowa, regularna korespondencja, pikety więzień (jeśli więźniowie się zgadzają), kampania o lepsze warunki dla więźniów, kontynuowanie walki. Nie możemy zapomnieć o więźniach kiedy oni potrzebują naszej pomocy.

**ONI SĄ TAM W ŚRODKU DLA NAS
MY JESTEŚMY NA ZEWNĄTRZ DLA NICH!
DOPÓKI WSZYSCY NIE BĘDĄ WOLNI
WCIAŻ POZOSTANIEMY WIĘŹNIAMI!**

WIELKA CHŁOSTA

Więzienie to najbardziej drastyczny z całej gamy środków, stosowanych dla utrzymania kontroli nad społeczeństwem. Więzienie niszczy rodziny, rozbija nas i alienuje. Życie za kratami jest jednostajne, pełne rutynowej brutalności, prowadzi do rozpaczki, narkotyków, samobójstw, znęcania się nad innymi. Jeśli odrzucamy nasze społeczne role, to próbuje się nas resocjalizować - przykładowo kobiety, które nie chcą "leżeć spokojnie na plecach" i próbują się bronić, albo ludzi swobodnie wyrażających swą seksualność. A kiedy załamujemy się pod naporem trudności dnia codziennego, to wysyła się nas do domu dla obłąkanych, skąd większość nigdy nie wychodzi. 94 % zanotowanych w Wielkiej Brytanii przestępstw jest wynikiem obecnej struktury własności, która jest głównym źródłem władzy i stanowi podstawę panowania nad światem. Co trzeci skazany trafia do więzienia za niezapłacone rachunki, podatki i długi.

Zatrzymanych są tysiące, wielu z nich zostanie uznanych za niewinnych. Inni, w tym głównie Czarni i Irlandczycy będą osądzeni niesprawiedliwie i ukarani, czyli krótko mówiąc, wrobieni przez policję, po części po to, by potwierdzić statystyki przestępczości i zastraszyć społeczeństwo. Więzienia są obozami koncentracyjnymi, stworzonymi w celu utrzymania kontroli nad naszym oporem wobec siły eksploatującej nas od chwili narodzin.

CZY GWARANTUJĄ NAM BEZPIECZEŃSTWO?

Na wolności, wpajany nam strach przed więzieniem ma nas powstrzymać przed walką z niesprawiedliwością. Mity tworzone wokół więzień mają nas podzielić. Przestępstwo jest rzeczywiście rakiem tocącym nasze społeczeństwo. Ludzie, którzy mordują swoich sąsiadów, gwałciciele, agresywne i antyspołeczne jednostki, gangi siejące strach i nienawiść są zmorą nas wszystkich. Prawdą jest, że niektórzy pensjonariusze zakładów karnych, tak jak i ludzie "wolni", bywają występni. Jednak większość więźniów to ludzie dokładnie tacy jak my. Mass-media nagłaśniają masowe morderstwa i inne brutalne przestępstwa, ponieważ im większy jest nasz strach przed "innymi", tym większe zaufanie mamy do państwa i policji, zaś szanse na solidarność społeczną proporcjonalnie maleją. Jeżeli uda im się utrwalić stereotyp myślenia o wszystkich więźniach w ogóle, walczących i strajkujących w jednym rzędzie z gwałcicielami, "szumowinami" i innymi "diabelskimi

bestiami”, to umożliwi im on skuteczną izolację jednostek podkopujących autorytet ich władzy. Przemoc i zbrodnia to rezultat silnych podziałów wynikających z konsumpcyjnego stylu życia i agresji, wśród której dorastamy. Nie możemy sami kierować swoim życiem, czujemy się bezsilni, wzrasta w nas gniew, który często jest wymierzony przeciw innym, nam podobnym. Przejażdżka cudzym samochodem, kradzież w sklepie, wymachiwanie bronią, przewaga nad kimś słabszym dają poczucie bycia silniejszym. A przecież walczyliśmy tylko o trochę niezależności. Moźni tego świata starają się nas poróżnić, bo wiedzą, że to nas osłabia. Nie podoba im się tylko, kiedy zwracamy się przeciwko ich bankom i ich policji. Potrafią doskonale manipulować społeczeństwem i rozbijać je od środka. Dają nam jasno do zrozumienia, że ludzie wpływowi mają prawo napadać i rabować, całą winę obarczając kogoś innego. W obecnym stadium rozwoju przestępczości, ani policja, ani wojsko, nie są w stanie jej zahamować. Wszyscy wiemy, jak niewiele robi policja kiedy jakiś przeciętny obywatel zostaje okradziony. Dzieje się tak dlatego, że jej głównym zadaniem jest ochrona bogaczy i ich majątków. Więzienie rozwija w ludziach brutalność i pobudza ich najgorsze instynkty. Po wyjściu na wolność, znajdują się oni w dużo gorszym stanie psychicznym, niż przed rozpoczęciem odbywania wyroku. Zwolnieni z więzienia są najczęściej bezdomni, biedni i zostawieni sami sobie. W tej sytuacji wielu z nich wybiera najprostszy sposób na przeżycie i popełnia kolejne przestępstwo. Izolowanie jednostek będących rzeczywistym zagrożeniem dla reszty społeczeństwa, leży w interesie nas wszystkich. Przejmując sprawy we własne ręce moglibyśmy działać skuteczniej, niż tzw. system sprawiedliwości, który sprawuje nad nami kontrolę w imię prawa i porządku. Obecny układ sił politycznych jest tak naprawdę systemem antyspołecznym i będzie istniał dopóty, dopóki przemoc i wyzysk nie znikną z naszego życia.

RZECZYWISTA PRZESTĘPCZOŚĆ

Od kiedy istnieje prawo ustanowione przez moźnych, tylko niektóre rodzaje przestępstw są karane. Nie należy do nich codzienne okradanie nas z zysku jaki przynosi nasza praca, ani masowe morderstwa dokonywane podczas "ich" wojen, nie ma wśród nich morzenia głodem obywateli zadłużonych krajów, ani też ubezwłasnowolniania naszych umysłów od chwili narodzin do śmierci. Prawo istnieje tylko i wyłącznie dla ochrony czyichś interesów. Rzadko widuje się grube ryby na ławie oskarżonych, nawet kiedy

także tu najlepiej sprawdzić to bezpośrednio w więzieniu. Nie mogą oni zazwyczaj używać znaczków przysyłanych z zewnątrz, ale jeśli takie nadejdą są wymieniane na pieniądze, które są lokowane na koncie więźnia.

PIENIĄDZE

Niektóre więzienia zezwalają na wnoszenie pieniędzy przez wizytujących. Z drugiej strony, można przesyłać pieniądze, ale nie jest to najlepszym pomysłem, bo mogą one zginąć. Czeki są akceptowane, ale powinny być wystawione na więzienie. Więzień musi czek podpisać więc wie, ile pieniędzy otrzymał. Więzień może wydać pieniądze na jedzenie, tytoń, środki toaletowe, znaczki, itp., ale to nic nie znaczy, bo w wielu więzieniach maksymalną sumą jaką można wydać z pieniędzy otrzymanych z zewnątrz jest 10 funtów, sprawdź to.

ŚRODKI TOALETOWE I JEDZENIE

Większość więzień nie zezwala już na dostarczanie środków toaletowych z zewnątrz. Zazwyczaj więzień może je kupić w więziennej kantine albo, w niektórych wypadkach, zamówić w wybranych sklepach na zewnątrz. Od maja 1988 r. więźniowie (wszyscy, i aresztanci i skazani - w USA i Wielkiej Brytanii) nie mogą kupować ani otrzymywać jedzenia z zewnątrz. Jedzenie przysyłane jest zazwyczaj niszczone albo zjadane przez służbę więzienną.

KASETY I RADIO

Więźniowie mogą mieć radiodbiorniki, odbierające jedynie długie i średnie fale. Niektóre więzienia wymagają także dostarczenia słuchawek. Odtwarzacze kasetowe są dopuszczalne ze słuchawkami. Magnetofon nie może mieć funkcji nagrywania. Więźniowie mogą mieć nagrane kasety, ale w wielu więzieniach muszą one być przysyłane bezpośrednio ze sklepu. Zarówno radia jak i magnetofony muszą być zasilane z baterii. Baterie Duracell są zabronione.

PAMIĘTAJ

Jeśli tylko chcesz wysłać cokolwiek więźniowi, weź pod uwagę, czy on tego potrzebuje, gdyż często istnieją limity ilościowe rzeczy, które można

ODWIEDZANIE WIĘŹNIÓW

Aresztanci są zazwyczaj uprawnieni do 15 minutowych widzeń każdego dnia oprócz niedziel, chociaż w niektórych więzieniach obowiązują tu inne zasady. Zazwyczaj więzień może mieć do trzech gości jednego dnia, ale wszyscy oni muszą się zjawić w tym samym czasie. Jeśli więzień nie ma rozkładu wizyt (rota), postaraj się dać mu znać przynajmniej tydzień wcześniej, że chcesz go odwiedzić, aby mógł cię poinformować, czy ktoś jeszcze wybiera się do niego tego dnia. Skazani więźniowie są uprawnieni do jednej wizyty na dwa tygodnie, jeśli nie mają ukończonego 21 roku życia. Powyżej 21 lat są uprawnieni do jednej wizyty tygodniowo, choć wiele więzień pozwala tylko na jedną wizytę na dwa tygodnie. Więźniowie muszą wysłać odwiedzającym "zamówienie widzenia". Wizyty trwają minimalnie pół godziny.

GAZETY

Większość więzień jest w kontakcie z firmami, które dostarczają gazety dla więźniów. Powiedzą ci, gdzie to jest. Gazety i magazyny dla więźniów muszą zostać zamówione i zapłacone z góry w firmie. Władze więzienia powiedzą ci do ilu gazet więzień ma prawo. Alternatywna prasa musi być wysyłana bezpośrednio z księgarni lub organizacji, która je wydaje.

KSIĄŻKI

Niektóre więzienia akceptują książki przyniesione lub przesłane przez przyjaciół. Większość wymaga, by były one nowe i nadesłane bezpośrednio z księgarni. Niestety, musisz opłacić koszty przesyłki. Jak by nie było, wszystko zależy od więzienia, więc sprawdź to najpierw. Niektóre alternatywne księgarnie mogą się zgodzić na wysłanie książek nie kupionych u nich, więc jeśli masz książkę, która wygląda na nową, warto spytać czy mogą ją wysłać. Ważne jest by przesyłka szła bezpośrednio do więzienia, więc poproś księgarnię, o załączenie firmowego papieru albo przybicie pieczątki.

PAPIER LISTOWY

Aresztanci są zazwyczaj uprawnieni do używania papieru listowego, kopert i znaczków nadesłanych im z zewnątrz. Skazańcy najczęściej nie mogą używać papieru listowego innego, niż dostarczonego przez więzienie. Ale

powodowani nieposkromioną chciwością, łamią swoje własne prawa. Dyrektorowie Guinness'a sprzeniewierzyli miliony dolarów i dostali wyroki w zawieszeniu albo zostali zwolnieni po zaledwie kilku miesiącach.

KAŻDY Z NAS ZA TO SAMO ZOSTAŁBY SKAZANY NA 25 LAT.

UDERZENIE

Walka toczy się także w więzieniu. Więźniowie sprzeciwiają się systemowi penitencjarnemu indywidualnie - każdy w swojej sprawie, bądź zrzeszając się by wspólnie walczyć o lepsze warunki poprzez odmawianie jedzenia, wychodzenie na dach, przejmowanie kontroli nad budynkiem więziennym lub przedzieraniem się na zewnątrz, tak jak to miało miejsce w Strangeways w kwietniu 1990 r. Ich walka inspiruje naszą walkę i odwrotnie - to nie przypadek, że powstanie w Strangeways wybuchło dzień po rozruchach na Trafalgar Square, wywołanych buntem przeciwko podatkowi poll-tax. W więzieniach i poza nimi jesteśmy otoczeni i obezwładnieni przez ściany i zamknięte drzwi - widzialne lub nie. Czas je zniszczyć. W każdej chwili każdy z nas może się znaleźć "wewnątrz" za sprawą władzy sprawującej kontrolę nad naszym życiem. Musimy wspierać więźniów w ich codziennej walce o lepsze warunki, tak jak i oni powinni wspierać nas w naszym działaniu. Musimy zniszczyć przekłamane stereotypy narosłe wokół więzień i zadać kłam obowiązującej definicji przestępstwa. Rozwiązania tkwią w nas - przejmowanie kontroli nad wspólnotami lokalnymi, wypracowywanie metod wyodrębniania zbrodni przeciwko społeczeństwu. Nie można zreformować tego zdeformowanego systemu, który nam narzucono i który jest wymierzony w nas. Potrzebujemy społecznej rewolucji, obalenia więzień i całego technokratycznego porządku. Sami możemy kierować naszym życiem lepiej niż ktokolwiek inny.

ANARCHISTYCZNY CZARNY KRZYŻ

ABC stanowi praktyczny wyraz naszej solidarności z więźniami. Wspieramy ludzi uwięzionych za kolektywny bunt przeciwko możliwym tego świata i ich systemowi, za walkę o lepsze życie: od skazanych za niezgodę na poll-tax, uwięzionych za działanie w obronie własnej, po Czarnych sprzeciwiających się rasizmowi i kobiety zwalczające stosowaną wobec nich przemoc.

Wspieramy skazanych za próbę przeżycia i tych, którzy padli ofiarą politycznego spisku. Pomagamy więźniom, którzy próbują się samoorganizować. Działamy poprzez listy, wizyty, drobne wsparcie finansowe, demonstracje, nagłaśnianie faktów. Współpracujemy z więźniami, ich rodzinami, przyjaciółmi i wszystkimi zainteresowanymi tym co robimy. Próbujemy nawiązać nic porozumienia między więźniem a resztą świata i wspólnie stworzyć ruch, który zniszczy kapitalizm i zbuduje prawdziwe bezklasowe społeczeństwo. Ludzie współpracujący bez wyzysku, przełożonych i przywódców aby stworzyć światową społeczność, opartą na zasadach kooperacji, a nie zysku. To jest nasz świat, zbudowaliśmy go własnymi rękami, weźmy go z powrotem. tekst pochodzi z ulotki propagandowej sieci ABC z Anglii - "Support prisoners"

PRZESTĘPSTWO... - POKONAJMY JE RAZEM!

Tyle słyszy się w wiadomościach o wzrastającej fali przestępczości: okrutnych i bezsensownych atakach na ludzi starszych czy słabych, dzieciach okradających samochody. Co się dzieje? Cóż, dzień za dniem - rzeczywistości nie tworzą nagłówki gazet. Parę kradzieży w sklepie, żeby napęłnić spiżarnię, trochę gotówki za jakąś dorywczą pracę. Przeżycie z zasiłku jest przecież niemożliwe. Wszyscy znamy te pary "przyjaciół", udających, że nie żyją razem, bo z powodu "współzamieszkiwania" nie obcina się zasiłku. Faktem jest, że łamanie prawa jest dla wielu koniecznością. Tak właśnie nasze życie uległo powolnej kryminalizacji. W tym samym czasie, przerożni oszuści prędzej zostaną poklepani po ramieniu za inicjatywę niż dostaną sądowy wyrok. Każdy kryzys uderza w nas, chociaż i tak niewiele posiadamy, a zatłoczone ulice miast wprost roją się od luksusowych samochodów. Potrącają nam VAT przy paliwie i mówią o zaciskaniu pasa. Czy naprawdę potrzebujemy większej ilości zgonów z powodu hipotermii, bo niektórych nie stać na ogrzanie mieszkań? Za to pracowników "wyższego" szczebla musi być stać na dodatkową butelkę szampana do obiadu. Utarło się, że biznesmeni "tworzą zdrowie" - to jedno z tych skrzelikowych haseł w mediach - więc nie możemy osłabiać ich zapału podatkami - TO KŁAMSTWO. Nie wszystkie dobra - co prawda - są wytworem ludzi pracujących, ale mimo to wielu z nich nie jest dopuszczanych do pracy. Dzieje się tak dlatego, aby wciąż utrzymywać niski poziom zarobków, wykorzystując strach przed bezrobociem. Można płać się w dostatkach i prą naprzód, a to oznacza, że

15. Zaplecze ruchu, działające poza więzieniem (w szczególności jednostki podziemne), które powinny być gotowe do akcji zbrojnych wtedy, gdy życie więźniów jest bezpośrednio zagrożone, jeśli ktoś stracił życie lub konieczne jest jego natychmiastowe uwolnienie. Jest to jednak środek ostateczny, używany wyłącznie w przypadku szczególnie nasilonych represji. Nie może być stosowany w sprawach błahych, bez pełnego zrozumienia konsekwencji jakie za sobą pociąga. Jednak w razie krwawej wojny wydanej przez państwo musi być zatwierdzony i użyty.

propozycja programowa sieci ABC Ameryki Płn., "The Blast", #2/1994.

JAK WSPOMAGAĆ WIĘŹNIÓW

PISANIE DO WIĘŹNIÓW

Więzienie izoluje ludzi od zewnętrznego świata. Oprócz wizyt, najbardziej istotną rzeczą jaką możesz zrobić by pomóc przełamać tę barierę tak, by więzień nie czuł się zapomniany, jest pisanie do niego. Jeśli nie jesteś w stanie wymyślić nic długiego, wystarczy gdy wyślesz pocztówkę życząc mu powodzenia - sam fakt, że chciało ci się napisać coś znaczy. Jeśli znasz więźnia osobiście jest to szczególnie ważne, ponieważ kontakt ze starymi przyjaciółmi jest najwartościowszy. Nie znaczy to jednak, że jeśli jesteś dla niego kimś obcym, nie doceni twojego listu. Pamiętaj, że każdy list jest otwierany i cenzurowany, więc nie pisz niczego co mogło by narazić na niebezpieczeństwo przyszłe działania czy czyjaś wolność. Nie oczekuj odpowiedzi na swój list, ponieważ więźniowie są ograniczani w ilości listów, jakie mogą pisać w tygodniu. Czasami więzienie ogranicza również ilość listów jakie mogą oni otrzymać - możliwość cofnięcia listu jest mniej prawdopodobna jeśli nie jest on za długi. Generalnie najlepiej nie jest pisać więcej niż cztery strony papieru listowego lub dwie strony A4. Większość więźniów nie przyjmuje listów bez adresu nadawcy. Można użyć fałszywego adresu, ale pamiętaj o tym, że więzień może odpisać, użyj adresu z którego możesz odbierać korespondencję. Niektóre więzienia nie przyjmują nawet listów z adresem na skrytkę pocztową. Sprawdź to.

9. Pomoc w uzyskaniu zwolnień warunkowych lub amnestii poprzez zapewnianie (byłym) więźniom miejsca pobytu, pracy i poręczenia lub podpisów pod petycją domagającą się ich uwolnienia, kiedy uzyskają oni prawo do ubiegania się o zwolnienie warunkowe bądź złagodzenie kary. Być może trzeba będzie również organizować demonstracje i protesty, aby wyegzekwować zwolnienie osób przetrzymywanych bez żadnego, prawnego uzasadnienia;
10. Założenie grupy korespondencyjnej, w skład której wchodzić będą osoby utrzymujące kontakt listowny z uwięzionymi. Ponadto grupa ta będzie miała za zadanie wysyłać listy protestacyjne do władz więzień, polityków, środków masowego przekazu, grup wspierania więźniów itp. ABC powinien również funkcjonować jako komitet obserwatorów, odwiedzających placówki penitencjarne, badających skargi więźniów, kwestionujących działania władz i piętnujących zakłady karne za pogwałcenia praw człowieka;
11. Działanie przeciwko karze śmierci i ukazywanie jej jako narzędzia zbrodni i politycznych represji. Zachowywanie w pamięci ogółu ofiar Haymarketu, Sacco i wielu innych uśmierconych przez rząd na mocy prawa;
12. Eksponowanie błędnych założeń tkwiących w politycznym systemie - policji, kodeksów i więzień, istniejących dla "ochrony" społeczeństwa bądź funkcjonujących jako "socjalna konieczność". Powinniśmy także powołać wspólne forum dotyczące więziennictwa, rasizmu i kapitalizmu, aby ukazać system sam w sobie jako zbrodnię i przedstawić inny sposób na pokój i harmonie w społeczeństwie - sposób anarchistyczny;
13. Powołanie Komitetów Amnestii Czarnego Krzyża (Black Cross Amnesty Committees) na terenie całego kontynentu. Komitetów walczących o wolność dla więźniów politycznych i obalenie więzień. Szczególnie istotne jest uzyskanie zwolnienia osób, które odbywają wyroki nieuzasadnionej długości;
14. śądanie bezwzględne przestrzegania praw człowieka w więzieniach. Organizowanie masowych marszów na więzienia i biura polityczne, próby egzekwowania zwolnień w terminach ściśle określonych przez reguły prawne;

w kolumbijskich kopalniach, gdzie tysiące górników to ludzkie wraki, będą pracować także dzieci. Kiedy biznesmen spodziewa się zysku, kręci się koło konsumenta, a w okolicy trup ściele się gęsto. Jest to działanie antyspołeczne i zbrodnicze. Niszczą naturalne środowisko całych regionów, rujną życie ich mieszkańców (łapy precz od wspólnot lokalnych!). Jednak przestępstwa tego typu są legalne. Poczynając od wojen, poprzez międzynarodowe banki i korporacje, aż do wykorzystywania nas jako królików doświadczalnych i wszystkich innych "złotych interesów". Nasze wykroczenia są koniecznym dla przeżycia odstępstwem od przepisów, a jesteśmy za nie zamykani jak zwierzęta. Nieważne, że żadne badania nie wykazały aby zamykanie ludzi w jakikolwiek sposób redukowało przestępczość. Praktyczne doświadczenia świadczą o tym, iż więzienia nie stanowią rozwiązania problemu. Czynią bezwzględny każdego, kto przechodzi przez ten system, a na koniec przyczepiają mu etykietkę. To z kolei powoduje trudności ze znalezieniem zatrudnienia, zerwanie więzów rodzinnych i środowiskowych. Zakłady karne produkują kryminalistów, stanowią też usprawiedliwienie horrendalnych sum, wydawanych na sądy, policję i wszystkie ich pochodne. Pojęcie "przestępczości" tworzy podziały, zmusza społeczeństwo do zaakceptowania nadzoru i kontroli w zamian za "ochronę", chociaż tak naprawdę policję gówno obchodzi przestępstwa, które dotyczą nas na co dzień. Poza tym skoro więzienia się prywatyzują a przedsiębiorstwa i tak zatrudniają prywatną ochronę, to po co rząd miałby dążyć do redukcji przestępczości, a tym samym pozbawiać racji bytu cały "więzienny biznes".

SYSTEM ANTYSPOŁECZNY

Naturalnie istnieją również wykroczenia związane z użyciem przemocy: włamania, gwałty i napady wymierzone w społeczeństwo, którym należy zapobiegać. Ofiarami większości tych brutalnych przestępstw są kobiety, często prześladowane przez swoich partnerów w zaciszu domowego ogniska. Kradzieże i włamania są motywowane przez osobiste korzyści, podobnie jak nielegalne metody osiągnięcia zysków. Można zatem wnioskować, że terazniejsza struktura i funkcjonowanie społeczeństwa (w tym model rodziny z przewagą mężczyzny) jest źródłem konfliktów. W tej sytuacji skupianie się na "kryminalistach", "gdzieś tam" działających, spycha prawdziwy problem na margines milczenia. System, w którym żyjemy jest gloryfikacją współzawodnictwa, pogoni za pierwszym miejscem. Powoduje to wzrost agresji

w stosunkach między ludzkich i wzajemną nienawiść. Obracamy naszą frustrację i złość przeciw innym, którzy "jadą z nami na tym samym wózku". Powinniśmy w końcu ustalić nasze priorytety, porozmawiać z sąsiadami i uczynić ulice bezpiecznymi, udzielić kilku praktycznych wskazówek ofiarom prawdziwych przestępstw i przestać utrudniać sobie nawzajem życie. Nie możemy pozwolić sobą sterować, musimy skończyć z podziałami stwarzanymi przez system więzienny, nie możemy pozwolić na dalszą kryminalizację naszej codziennej egzystencji i zacząć wspierać tych, którzy prowadzą walkę za murami więzień. Dopóki nie zwalczymy NAJWIĘKSZEJ ZBRODNI - systemu społecznego zbudowanego na władzy i pieniądzu, to zawsze będziemy wyrwać sobienawzajem okruchy chleba. Musimy razem rozwiązać ten problem. Szukanie winnych "kryminalistów" czy "młodych bandytów" może poprawić nasze samopoczucie, ale nie stanowi żadnego rozwiązania. Sposób działania tego systemu, styl naszego życia powoli nas niszczy. ZACZNIJMY ZMIENIAĆ TO JUŻ TERAZ!

Tekst ulotki ABC - Londyn, "CRIME... Together we'll crack it?"

PRACA DLA WOLNOŚCI

Przedstawiona poniżej, propozycja piętnastopunktowego programu sieci ABC Ameryki Płn. ustala główne zasady, wedle których ABC stało się odpowiedzialne za:

1. Organizowanie Komitetów Obrony Więźniów Politycznych, działających w imieniu więźniów, którzy zostali "wrobieni" przez policję albo "załatwieni" w trybie przyspieszonym przez państwowe sądy, miały one na uwadze ich społeczne i polityczne przekonania. Organizowanie się w więzieniach - "Dla więźnia skazanego sfałszowanym wyrokiem Komitet Obrony jest najskuteczniejszą bronią w walce o wolność";
2. Organizowanie wieców protestacyjnych, marszów i ulicznych demonstracji domagających się praw dla skazanych lub przeciwko represyjnym akcjom państwowych instytucji. Takie działania mogą być sytuowane w okolicach więzień lub zakładów karnych, pod Departamentem Resocjalizacji, sądami, gdzie sądzeni są więźniowie polityczni lub odbywają się rozprawy o prawa skazanych, rezydencjami rządu i we

wszystkich innych miejscach symbolizujących prześladowanie więźniów;

3. Przygotowanie informacji i konferencji prasowych dla niezależnych agencji związanych z ABC, ruchem alternatywnym czy radykalnym (czasami również dla oficjalnych środków masowego przekazu - radia i telewizji - specjalne talk-showy na temat więziennictwa). Wydawanie biuletynów lub gazety "więziennej" o zabarwieniu anarchistycznym powinno być sprawą priorytetową. Oznacza to, że stare Black Flag, formalnie będące częścią ABC, ma wznowić działalność;
4. Dostarczanie więźniom anarchistycznych i rewolucyjnych publikacji i walka o prawo skazanych do otrzymywania tych materiałów, o ile z jakiegokolwiek powodu będą one konfiskowane lub zabronione przez władze zakładów karnych;
5. Zасыpywanie władz więziennych i innych instytucji państwowych stosami telegramów, listów i petycji dotyczących złego traktowania więźniów, w szczególności politycznych, a także więziennych działaczy, którzy stanowią w oczach władz "zagrożenie". Sieć ABC powinna uświadomić im, że więźniowie nie są osamotnieni, i że jest ktoś kto obserwuje każdy ruch władz więziennych;8
6. Zorganizowanie "grupy telefonicznej", która będzie dzwonić do ministerstwa i innych władz w sprawie sytuacji więźniów w zakładach karnych. Będzie to szczególnie ważne w przypadku ataków wymierzonych w więźniów politycznych lub trwających w więzieniach protestów;
7. Założenie legalnego funduszu obrony w celu zwiększenia środków na opłaty sądowe i zapewnienie prawników oskarżonym w sprawach kryminalnych lub dyscyplinarnych wynikłych z pracy w organizacji więziennej bądź w sprawach o prześladowanie więźniów przez personel zakładów karnych;
8. Organizowanie lub uczestnictwo w stowarzyszeniach ludzi ubogich, ruchach wspierających więźniów, organizacjach walczących o prawa Czarnych, kobiet, homoseksualistów, mniejszości narodowych i innych, aby pozyskać ich sympatię, zintegrować ruch o prawa uwięzionych i przekształcić go w jedną, silną organizację walczącą o społeczne zmiany;